

Prof. dr hab. Władysława Bryła

Inst. Fil. Polskiej UMCS

Recenzja rozprawy doktorskiej magistra Wojciecha Kuski zatytułowanej *Językowo-kulturowa kreacja rodziny w powieściach Wiesława Myśliwskiego*, napisanej w 2019 roku pod kierunkiem naukowym prof. dr hab. Elżbiety Skorupskiej-Raczyńskiej w Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim.

Tytuł przedłożonej do recenzji obszernej (364 strony) dysertacji magistra W. Kuski dobrze odzwierciedla jej zawartość treściową. Autor podjął trudne zadanie analizy specyficznej narracji i języka powieści W. Myśliwskiego. Pozornie prosta językowo proza analizowanych powieści okazuje się wysoce skomplikowana w sposobach ukazywania (a tym samym percepcji) świata przedstawionego i konstrukcji powieściowych bohaterów.

Kompozycja

Recenzowana rozprawa składa się ze *Wstępu* i sześciu zatytułowanych rozdziałów analitycznych poświęconych poszczególnym powieściom: *Nagi sad*, *Pałac*, *Kamień na kamieniu*, *Widnokrąg*, *Traktat o łuskaniu fasoli*, *Ostatnie rozdanie*, *Zakończenia* (którego autor nie nazywa zakończeniem), *Bibliografii* i *Aneksu*. Każdy z rozdziałów jest zatytułowany streszczającym równoważnikiem zdania: Rozdział I. Rodzinne uczucia naznaczone stereotypem - *Nagi sad*; II. Marzenia pasterza o rodzinnym dobrobycie - *Pałac*; III. Wokół budowy rodzinnego grobu - *Kamień na kamieniu*; IV. Obraz męskiego życia (dzieciństwo, dojrzewanie, dorosłość) - *Widnokrąg*; V. Rodzina naznaczona traumą - *Traktat o łuskaniu fasoli*; VI. Rodzina na wskroś współczesna - *Ostatnie rozdanie*. Do kompozycji pracy logicznej i motywowanej merytorycznie

można mieć drobne uwagi szczegółowe: streszczenia powieści zamieszczone we *Wstępie* może lepiej byłoby przenieść do poszczególnych rozdziałów i poprzedzić nimi analizy powieści bowiem skumulowane we *Wstępie* nie spełniają swojej funkcji wprowadzającej w specyfikę każdego utworu. Wykaz skrótów najczęściej przywoływanych słowników (s. 34) można było zamieścić w *Bibliografii*, tutaj dublują dane bibliograficzne. Obszerna *Bibliografia* (obejmująca 13 stron) została podzielona na: *źródła podstawowe* (lepiej chyba je nazwać: literatura podmiotowa) jest to spis analizowanych powieści; *źródła pomocnicze*: wykaz różnych grup słowników; *literatura dotycząca kultury i obyczajów* (i tu znowu są różne słowniki i leksykony: symboli, mitów, stereotypów) oraz prace będące opracowaniami tradycji i obyczajów; na stronie 346 jest tytuł *Literatura*, ale już bez charakterystyki przymiotnikowej (pozycje 40-214), a na stronie 356 - dalsze pozycje bibliograficzne zatytułowane: *Literatura dotycząca rodziny* (zwracam uwagę na te niekonsekwencje do korekty przed ewentualną publikacją dysertacji). Kompozycję pracy oceniam pozytywnie.

W niniejszej rozprawie *Wstęp* jest faktycznie pierwszym rozdziałem, w którym autor przedstawia istotne dla dysertacji kwestie teoretyczne i metodologiczne. Pracę otwierają rozważania dotyczące tytułowego pojęcia *rodzina*. Najpierw autor omawia to pojęcie w świetle danych systemowych, uwzględniając etymologię słowa *ród* w słownikach etymologicznych autorstwa K. Długosz-Kurczabowej i W. Borysia, definicje w słownikach języka polskiego: Lindego, tzw. wileńskim, warszawskim i w słownikach nowszych: pod redakcją W. Doroszewskiego; M. Szymczaka; L. Drabik, E. Soból. Po przeglądzie danych systemowych autor przyjmuje pojęcie rodziny rozumianej jako: 1/ małżonkowie i ich dzieci; osoby związane pokrewieństwem i powinowactwem; 2/ osoby wychowujące dzieci w przypadku braku rodziców biologicznych (s. 33). Uwzględnia także derywaty od *ród*, *rodzina*, nazwy pokrewieństwa i powinowactwa. W świetle danych systemowych i rozległych lektur traktujących o historii i przemianach rodziny Doktorant w różnych miejscach tego podrozdziału omawia funkcje rodziny: prokreacyjną, wspólnotową, a w tym uczuciową, religijną, ekonomiczną, opiekuńczo-wychowawczą, podobieństwa biologicznego i psychicznego; zwraca też uwagę na przeżywanie kryzysów i kultywowanie zwyczajów ogólnych i tradycji rodzinnych.

W punkcie *Cel i zakres pracy* autor zapowiada, że "celem niniejszej pracy będzie [...] próba analizy językowo-kulturowej kreacji rodziny w powieściach Wiesława Myśliwskiego, której

podstawą jest [...] oś syn - ojciec - matka, uzupełniona o postaci istotne dla rodzinnych losów bohaterów w analizowanych powieściach" (s. 17).

Koncepcję *językowej kreacji świata* Doktorant przejmuje od p. prof. E. Skorupskiej-Raczyńskiej, według której jest to "tworzenie w dziele literackim wizerunku kogoś i/lub czegoś przez autora, antropocentrycznie dostrzegającego opisywaną, odtwarzaną i/lub tworzoną rzeczywistość, posiadającego właściwe mu, osobnicze zasoby słownikowe i umiejętności odpowiedniego stylistycznie ich wykorzystania" (s. 32). Taka kreacja daje nieograniczone możliwości twórcy kreacjonście, ale wymaga też pewnych predyspozycji od odbiorcy: " W procesie indywidualnej percepcji językowa kreacja świata podlega jednak konfrontacji z językowymi obrazami oraz funkcjonującymi kulturowo stereotypami". Chociaż autor pisze o konfrontacji ze stereotypami to w rozprawie brakuje definicji stereotypu, który może być ujmowany semantycznie jako "subiektywnie determinowane wyobrażenie przedmiotu obejmujące zarówno cechy opisowe, jak i wartościujące obraz, oraz będące rezultatem interpretacji rzeczywistości w ramach społecznych modeli poznawczych" (Bartmiński, *Język a kultura*, t. 12, s. 64) i językowo, ponieważ stereotypy mentalne (sądy utrwalone) wymagają utrwalonych środków formalnych: topiki, formuł i idiomów. Doktorant te językowe wyznaczniki stereotypu dostrzega i bada, choć ich tak wprost stereotypami nie nazywa. Ponadto dość często eksplikuje odchodzenie od stereotypu właśnie, przez naruszanie utartych i utrwalonych połączeń wyrazowych czy związków frazeologicznych.

W *Uwagach terminologicznych* (piąty punkt we *Wstępie*) autor odwołuje się do koncepcji językowego obrazu świata według ujęcia J. Bartmińskiego i R. Grzegorzycowej, która podkreśla, że w JOS szczególną uwagę zwraca się na subiektywizm, zarówno nadawcy tekstu, jak i odbiorcy. Ta kategoria (zdefiniowana w przepisie) powinna być szczególnie wyeksponowana bowiem światy bohaterów powieściowych są wybitnie subiektywne (ja narratora) i zdechronologizowane. Zwykle powieściowy narrator pod koniec życia odtwarza wydarzenia w sposób retrospektywny, przez co powieść przypomina pamiętnik; nie zachowuje też następstwa czasowego przedstawianych zdarzeń i nie lokuje ich w czasie rzeczywistym, obiektywnym, więc czytelnik może tylko w przybliżeniu zrekonstruować czas opowiadanych historii, np. na podstawie swej poza powieściowej wiedzy o życiu na wsi, znajomości dawnych realiów wiejskich. W tym miejscu pracy Doktorant definiuje pojęcie językowo-kulturowej analizy jako "badanie artystycznego dzieła

literackiego, obejmujące szeroko rozumiane związki między językiem użytym przez autora tekstu a zapisaną w nim kulturową obyczajowością, która jest składnikiem przekazującej wiedzę o tradycji sankcjonującej wspólnotę" (s. 33). Następnie, słusznie zaznacza, że rytualność przekazywana z pokolenia na pokolenie i utrwalona leksyka, paremiologia, frazeologia, składnia wyrażają te językowo-kulturowe relacje. Ważna jest także definicja kognitywna jako sposób pojmowania przedmiotu w etnowspólnocie i kategoryzacje.

W tej pracy została także skrótowo zaprezentowana osoba Myśliwskiego jako prozaika, dramaturga i scenarzysty (rozwinięcie tych informacji znajduje się w *Aneksie*). Doktorant przywołuje także niektóre sądy badaczy prozy Myśliwskiego zwracających uwagę, iż są to "powieści czasu otwartego", zdechronologizowane, wielowymiarowe, zmetaforyzowane, z uniwersalnymi pytaniami egzystencjalnymi o sens życia, przemijanie, śmierć, ludzki los.

Po zapoznaniu się z tekstem dysertacji p. magistra Kuski, po przestudiowaniu językowo-kulturowych, erudycyjnych analiz sześciu powieści Myśliwskiego, pojawia się trudność w określeniu i nazwaniu metodologii zastosowanej w rozprawie. Każdorazowo bowiem, po krótkim naszkicowaniu treści powieści, Doktorant dokonuje podwójnej, potrójnej (wielokrotnej) selekcji: wybiera do analizy wątki (problemy) opowiedziane przez narratora, wybiera fragmenty tekstu obrazujące ten problem (osobę, zdarzenie, przedmiot), wybiera wreszcie (i wyróżnia graficznie) językowe eksponenty omawianych kwestii. Jest to więc metoda selektywna, wybiórcza (bez negatywnych konotacji). Te selektywne analizy językowe i skojarzone z nimi - kulturowe, układają się w ciąg indukcyjny, by stworzyć w miarę syntetyczny obraz rodziny ulokowany w przestrzeni kulturowej konkretnej powieści.

W rozdziale pierwszym dysertacji jest analiza *Nagiego sadu* z profilującym tytułem: *Rodzinne uczucia naznaczone stereotypem*. W punkcie pierwszym tego rozdziału (s. 35-52) Doktorant analizuje fragmenty powieści, w których bohater-narrator, stary nauczyciel, mówi o uczuciach swoich do ojca i ojca względem niego. Po przedstawieniu słownikowej definicji miłości jako typowego uczucia łączącego członków rodziny, Doktorant zwraca uwagę, że w powieści dominują uczucia antonimiczne wobec miłości: 1/ strach, obawa, lęk, niepokój, 2/ nienawiść, 3/ tęsknota, 4/ uległość. W relacji ojca i syna miłość jest zaledwie implikowana, niewidzialna, zdominowana innymi uczuciami i okryta milczeniem ojca. Doktorant umiejętnie wydobywa z tekstu semantyczne i językowe eksponenty milczenia takie jak: zapadanie w milczenie, lęk słów,

postawa ciała, które są wyrażane czasownikami mentalnymi, nazwami uczuć i związkami frazeologicznymi. To nazwane zachowanie ojca ukazane jest też w perspektywie znaczeń kulturowych jako: zgoda na coś, mądrość.

W drugim punkcie tego rozdziału; *Może nigdy nie byłem naprawdę - sad* silnie splatają się dwie perspektywy narratora: rzeczywista, obiektywna wynikająca z obserwacji sadu i symboliczna; sad "nie sadem już był, którego strzegło przywiązanie moje, lecz jesienną jednością ziemi" (s. 54). To odczuwane zaledwie przez narratora powieści symboliczne znaczenie sadu Doktorant wyczerpująco i erudycyjnie interpretuje i wyjaśnia, eksponując motywy dendrologiczne poprzez leksemy: drzewo, grusza – ulęgałka, jesion; barwy: bielenie drzew, płowa czupryna; rozmiary: duży, mały. W punkcie trzecim tego rozdziału; *Głos jej niósł się jak zaśpiew – rodzice* Doktorant prezentuje skomplikowane relacje między rodzicami bohatera – od fascynacji po ukazywanie obojętności i skrywanie uczuć. Pan magiser bardzo trafnie wyeksponował powieściowe fragmenty obrazujące kulturowe zachowania bohaterów: sposób przekazania informacji o ciąży, wędrówkę matki z dzieckiem przez siedem mostów w celu uzdrowienia syna, wiarę matki w sny, zabobony, intuicję wynikającą z obserwacji przyrody (przewidywanie burzy z piorunami na podstawie zachowania kur). W punkcie czwartym pt. *Tytułem podsumowania* eksponuje wielość wątków wykorzystanych do językowej kreacji rodziny osadzonej w konkretnej, wiejskiej kulturze. Wymienia eksponenty: dendrologiczne, ornitologiczne, meteorologiczne, agrarne, antropologiczne i inne. Na stronie 71 wylicza potoczne leksemy obrazujące wiejską rzeczywistość (choć nigdzie w rozprawie nie definiuje potoczności) i zestawia je w sześć grup semantycznych. Moim zdaniem można tu było wykorzystać pojęcie *kolekcji* jako specyficznej kategoryzacji wykorzystywanej w ludowej percepcji świata, w której zawierałyby się wymienione grupy.

W swoich wieloaspektowych analizach p. mgr Kuska prezentuje się jako sprawny i dojrzały badacz, odpowiedzialny za słowo, wykazujący dyscyplinę myślową i narracyjną. Trafnie wyróżnia to co w analizowanym tekście istotne. Potrafi wyeksponować zarówno utrwalone połączenia słów określających i nazywających analizowane obiekty, jak i odnaleźć przykłady metaforyzacji zjawisk charakterystycznych dla wsi, modyfikacje utartych związków słownych, wykładniki językowe nacechowujące semantycznie, aksjologicznie, emocjonalnie i kulturowo narrację podmiotu

mówiącego powieści. Scharakteryzowana tu, sprofilowana metoda analizy, jest zachowana we wszystkich rozdziałach.

O ile w *Nagim sadzie* prezentowana była rodzina typowa, widziana oczami starego syna wychowanego przez ojca i matkę, o tyle w rozdziale drugim kreatywność Myśliwskiego jest o wiele bardziej wieloaspektowa. Zdaniem badaczy pasterz Jakub to uosobienie „zmetaforyzowanej prawdy socjopsychicznej” i to lapidarne określenie trafnie oddaje – moim zdaniem – skomplikowanie tego narratora rozpoznającego samego siebie w lustrze, a następnie wcielającego się w obce sobie socjalnie i mentalnie osoby mieszkańców pałacu. Metaforyczność rozpoczyna się od nacechowanego imienia: Jakub, poprzez przedmioty: lustro, kosę; zwierzęta (owca, koń), mleko, wodę i in. Gama uczuć i ich ambiwalencja także zostały wykreowane w sposób naiwny i wyrafinowany równocześnie, co Doktorant konsekwentnie odnotowuje w świetle konotacji kulturowych, somatycznych (ciało, brzuch, nogi, ręce) i uczuciowych.

Obszerny, rozdział trzeci dysertacji (80 stron) pt. *Wokół budowy rodzinnego grobu – Kamień na kamieniu* traktuje o sadze rodu Pietruszków zrelacjonowanej przez najstarszego syna rodziny, Szymona. Akcja powieści skupiona na budowie rodzinnego grobu opowiedziana przez byłego hulakę, a następnie niepełnosprawnego członka rodziny jest dynamiczna, a jej język żywy, odzwierciedlający realia wiejskie, pracę i odświętność, obrzędowość i ludowe aksjologizacje.

Doktorant wykorzystuje różne zdarzenia z życia bohaterów do prezentacji ich języka, np. powrót Szymona ze szpitala, który dokonuje niemal inwentaryzacji swoich zasobów materialnych, by ukazać to zróżnicowanie w nazwach, czynnościach, barwach. Odzwierciedla także wierzenia i ludowe oracje, w których występują liczne środki składniowe, fonetyczne, leksykalne i semantyczne, wielokrotnie eksponowane, wyliczane przez Doktoranta (m. in. s. 127, 154, 158-159, 172-173). Walorem pracy p. Kuski jest umiejętność syntezy, np. w ostatnim akapicie na stronie 185. Stwierdza tu wielopokoleniowość, patriarchalność, zróżnicowane funkcje osób w rodzinie (ojca, matki, synów, dziadków), wiarę w Boga (żywą, choć naiwną), wierzenia, tradycje i symbole ludowe.

Pozostałe trzy powieści *Widnokrąg*, *Traktat o łuskaniu fasoli* i *Ostatnie rozdanie* nie prezentują już wyłącznie patriarchalnych rodzin, choć realia wsi są i tu obecne. Metoda analizy tekstów jest podobna jak w zaprezentowanych już powieściach.

W zakończeniu pracy zatytułowanych *Tytułem zakończenia* (dla mnie to nieco dziwna formuła) autor dysertacji zestawia kilka fundamentalnych pojęć, faset w ujęciu kognitywistów. Faseta, jak wiadomo, jest wiązką sądów składającą się na eksplikację, a zdających sprawę z cech przedmiotu hasłowego. Ważne dla pojęcia RODZINA zestawione są następujące fasety: MIEJSCE (m. in. dom, grobowiec, pałac, suterena); MOWA – Doktorantowi chodzi tu o jakość języka, ale zupełnie pomija obecne w powieściach autonomiczne pojęcie milczenia; UCZUCIA – ukazane jako gama, wartościowane jako pozytywne lub negatywne, nazywane eksplicytnie lub implikowane. Moim zdaniem, można było wprowadzić pojęcie ambiwalencji uczuć gdyż w dysertacji jest o niej mowa; BARWA – w prototypowym i zmodyfikowanym znaczeniu; ŚWIĘTA – ujmowane w opozycji do dnia powszedniego, w którym wykonuje się pracę; RYTUAŁY – świeckie i religijne, dawne i nowsze; IMIONA – trafnie dobrane, np. Jakub, Szymon, Piotr i Paweł z bogatą konotacją kulturową; DROGA – głównie w wymiarze symbolicznym, ujmowana horyzontalnie i wertykalnie a oznaczająca drogę życia człowieka i relacje międzyosobowe.

Po wieloaspektowej analizie kreacji rodziny (różnych rodzin) Doktorant konkluduje: „Rodziny wykreowane w powieściach pisarza są zazwyczaj okaleczone uczuciowo, psychicznie lub fizycznie oraz niepełne – ze względu na śmierć któregoś z członków” (s.343).

Recenzowana dysertacja p. magistra Wojciecha Kuski dobrze świadczy o dojrzałości intelektualnej i badawczej jej autora, który podjął, trudne wyzwanie. O ile metodologia badań nad językowo-kulturową kreacją różnych członków rodziny (ojca, matki) była już przedmiotem badań i Doktorant mógł korzystać z bogatej literatury przedmiotu (zestawionej w bibliografii) to język W. Myśliwskiego nie doczekał się – jak dotąd – swojego monografisty, który miałby odwagę zbadać idiolekt tego pisarza. Moim zdaniem, p. mgr Kuska, który już przed niniejszą dysertacją opublikował dziesięć artykułów o języku Myśliwskiego, jest dobrze przygotowany do podjęcia tego zadania, do czego zachęcam młodego Badacza. Pan Kuska dobrze poradził sobie z etymologizacją różnych pojęć, z eksplorowaniem badanego materiału z trudnych „słowotoków” Myśliwskiego i z konsekwentną realizacją podjętych zadań. Propozycją metodologiczną mogłoby być oddzielenie *przekazu informacji* o życiu, pracy i relacjach rodzinnych bohaterów od równoczesnego aktywizowania warstwy symboliczno-kulturowej, bo to niekiedy rozbija tok wyводу Doktoranta. Czasami czytelnik dysertacji ma wrażenie identyczności narracji Myśliwskiego i Kuski (to tylko wrażenie czytelnicze).

Rozprawa doktorska została napisana poprawnym językiem naukowym, z zastosowaniem terminologii językoznawczej i kulturoznawczej. Widać w niej staranność edytorską: konsekwentny system wyróżnień graficznych w tekście cytowanym i własnym.

Z recenzenckiego obowiązku upomniałabym się o uwzględnienie monografii: Iwony Bielińskiej-Gardziel pt. *Stereotyp rodziny we współczesnej polszczyźnie*, W-wa 2009; Moniki Brzostowicz-Klajn, *Wizerunek rodziny w polskiej prozie współczesnej*, Poznań 1998; rozpraw M. Karwatowskiej traktujących o językowym obrazie matki i ojca. Z wykazu bibliograficznego należy też usunąć powtórzenia niektórych pozycji, np. 173-174; 192-193; uzupełnić bibliografię o: *Polska. Stroje ludowe* (s. 58) i S. Cygan, *Kultura ludowa*; M. Grochowski, *Słownik polskich przekleństw* (s. 144); J. Archer, *Jedenaste przykazanie* (s. 147), E. Skorupska-Raczyńska, *Idiomy, frazy, paremie ...* s. 147; teże: *Motywy dendrologiczne ...* s. 219; dane z przypisu ze str. 218, 219, pozycję S. Kossak, E. Marszałek; *Słownik staropolski*; J. Kucharczyk, *Vademecum wegetarianina* (s. 266), B. Kuźnicka, M. Dziak, *Zioła ...* s. 311.

W świetle sformułowanej wyżej wysoce pozytywnej opinii o dysertacji p. magistra Wojciecha Kuski zatytułowanej *Językowo-kulturowa kreacja rodziny w powieściach Wiesława Myśliwskiego*, zwracam się do Rady Wydziału Humanistycznego Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim z wnioskiem o dopuszczenie magistra W. Kuski do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Prof. dr hab. W. Bryła


Instytut Filologii Polskiej UMCS w Lublinie

Lublin, 31 sierpień 2019 r.